

# Marian Rusecki

---

## Biblia jako tradent i aktualizator Objawienia : aspekt metodologiczny

---

Biblioteka Teologii Fundamentalnej 5, 113-133

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN RUSECKI

BIBLIA JAKO TRADENT  
I AKTUALIZATOR OBJAWIENIA  
ASPEKT METODOLOGICZNY

Temat niniejszego opracowania jest złożony i implikuje kilka kwestii, które trzeba przynajmniej zasygnalizować na początku, aby cały wywód był jaśniejszy z perspektywy teologicznofundamentalnej. Wymaga on krótkiego spojrzenia wstecz, czyli ustalenia, jak zagadnienie to było rozpatrywane i rozwiązywane w przeszłości. Ważnym problemem jest też sposób rozumienia samego Objawienia i Pisma Świętego. Nie bez znaczenia jest także kwestia traktowania świętych ksiąg chrześcijańskich w teologii i życiu Kościoła; dlaczego nastąpiła rewizja dawnych poglądów i jakie faktory ją spowodowały?; na czym polegają najnowsze interpretacje podjętego zagadnienia i jakie są tego konsekwencje? Postawione wyżej kwestie są ze sobą ściśle związane, stąd potraktuję je łącznie, aby uniknąć powtórzeń. Od razu zaznaczam, że powyższe rozważania będę prowadził z punktu widzenia dawniejszej apologetyki i dzisiejszej teologii fundamentalnej. Nie będą więc one obejmowały wszystkich aspektów tego niezwykle bogatego i złożonego problemu.

---

Ks. prof. dr hab. MARIAN RUSECKI – kierownik Katedry Chrystologii Fundamentalnej w Instytucie Teologii Fundamentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

## 1. ROZWIĄZANIE TRADYCYJNE

W dawniejszej apologetyce i teologii jako tezę podstawową i wyjściową przyjmowano, że źródłem Objawienia jest Pismo Święte i Tradycja. Innymi słowy, Objawienie wywodziłoby się z Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu oraz Tradycji nie-spisanej w księgach biblijnych. Takie spojrzenie na Objawienie i Pismo Święte było wynikiem jednostronnego rozumienia zarówno Objawienia, jak i natury Pisma, zwłaszcza od czasu powstania ścisłego racjonalizmu (od Kartezjusza i Spinozy), dynamicznego rozwoju nauk przyrodniczych, pozytywizmu i scjentyzmu, nauk historycznych rozumianych pozytywistycznie, które zakwestionowały nie tylko nadprzyrodzony charakter Objawienia, ale i jego potrzebę, oraz reformacji protestanckiej, która redukowała Objawienie do słowa Bożego. Apologetyka i teologia katolicka oraz sobory Trydencki i I Watykański, chcąc odpowiedzieć z jednej strony – na zarzuty wynikające z tychże i innych kierunków filozoficznych i światopoglądowych, godzących w chrześcijaństwo jako religię objawioną i w Biblię jako wiarygodne źródło do poznania Objawienia i genezy chrześcijaństwa, a z drugiej – chcąc sprostać wymogom ówczesnej epoki, zaczęły lansować ujęcia jednostronne w kwestiach, które nas interesują. W wyniku tego, przynajmniej od połowy XIX wieku, zaczęła kształtować się intelektualistyczna koncepcja Objawienia, która chciała sprostać wymogom racjonalizmu oraz odpowiedzieć na zarzuty, że np. Pismo Święte nie ma żadnych treści poznawczych, że ma charakter mitologiczny. Stąd eksponowano noetyczność Objawienia, czyli to, że poucza nas ono o niedostępnym dla poznania naturalnego świecie nadprzyrodzonym<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> M. Rusecki, *Traktat o Objawieniu*, Kraków 2007, s. 103–105; tenże, *Możliwość pluralizmu w teologii fundamentalnej*, RTKUL 25 (1978), z. 2, s. 31–54; W. Bulst, *Offenbarung, Biblischer und theologischer Begriff*, Düsseldorf 1960, s. 11 i nast.; R. Garrigou-Lagrange, *De revelatione per Ecclesiam catholicam proposita*, 5th ed., Romae 1950, s. 130–158; N. Nicolau, I. Salaverri, *Sacrae Theologiae Summa*, Vol. 1: *Theologia fundamentalis. Introductio*

W odniesieniu do Pisma Świętego pokazywano, że zawiera ono i przekazuje fakty ściśle historyczne, a więc że ma charakter historyczny i spełnia wszystkie wymogi krytyki historycznej. Równocześnie uważano, że zawiera ono naukę Bożą w sensie doktryny. Teologia, zwłaszcza dogmatyczna, traktowała Pismo Święte jako tzw. dowód biblijny dla orzeczonych dogmatów, uroczyscie ogłoszonych lub zawartych w Magisterium zwyczajnym. Przyjmowano bowiem, że najwyższą pewnością, wręcz nieomylnością, odznaczają się orzeczenia Magisterium Ecclesiae. Było ono stawiane nieomal ponad słowem Bożym, czyli Bożym Objawieniem. Równocześnie utrzymywano, że Kościół przechowuje depozyt wiary i broni go przed wadliwymi interpretacjami. Sam Kościół pojmowano w kategoriach społeczno-jurydycznych.

## 2. PRZYCZYNY REORIENTACJI I NOWE SPOJRZENIE NA OBJAWIENIE, PISMO ŚWIĘTE I KOŚCIÓŁ

Już w pierwszej połowie XX wieku zaczynają zmieniać się poglądy, zarówno na naturę Objawienia, Pismo Święte, jak i Kościół. Zmiany te zachodziły niemal równocześnie i wzajemnie się warunkowały. U podstaw przemian w teologii i apologetyce (późniejszej teologii fundamentalnej) leży następujące czynniki: rozwój nauk biblijnych, patrystycznych, liturgii, teologii kerygmatycznej, metodologii historii, językoznawstwa, otwarcie się teologii na najnowsze kierunki filozoficzne, zwłaszcza egzystencjalizm, fenomenologię, filozofię podmiotu, języka, które zwróciły większą uwagę na kategorię znaczenia, sensu, dziejowości itp. Pod ich wpływem zaczęto odchodzić od konceptualnego ujmowania Objawienia i zaczęto je rozumieć w sposób personalistyczny, konkretny, historyczny i dziejowy. Objawienie przestało się traktować jako przekaz informacji o transcendentnym świecie, ale jako rzeczywistość

---

*in theologiam*, Matritti 1962<sup>5</sup>, s. 84–94; C. Cristiani, *Nos raisons de croire. Sens et vertu de l'apologétique*, Paris 1957, s. 47 i in.; M. Heinrichs, *Theologia fundamentalis*, Tokyo 1958<sup>2</sup>, s. 65–85.

żywą, konkretną, którą stanowi Bóg osobowy. On w sposób wolny zechciał objawić się człowiekowi (całej ludzkości), czyli ujawnić mu dekrety swej woli, na mocy których zaprosił go do zbawczego dialogu. Pełnia tego Objawienia dokonała się we wcielonym Synu Bożym, który jest zarazem Objawicielem Boga i Zbawicielem człowieka. Objawienie ma nie tylko charakter noetyczny, ale także zbawczy<sup>2</sup>. Tak rozumiane Objawienie wymagało innego spojrzenia na Pismo Święte i Kościół.

Pod wpływem bardzo pogłębionych badań biblijnych zaczęto na Pismo Święte patrzeć w sposób teologiczny, podkreślając jego jedność, czyli wskazując na ścisłą łączność Starego i Nowego Przymierza, co tak mocno było akcentowane w patrystyce, w której jest ukazywana realizacja w historii zbawczej ekonomii Bożej. Biblia przedstawia nie historię świecką, lecz historię zbawienia, historię świętą, która ma swój początek w dziele stworzenia świata i człowieka, rozwija się w czasie i przestrzeni. Swoje szczególne zapodmiotowanie miała w narodzie wybranym od Abrahama i była ukierunkowana na przyszłość, czasy mesjańskie, ostateczne. Naród ten był ludem przymierza i obietnicy. Te obietnice wypełniły się w Mesjaszu Pańskim, wcielonym Synu Bożym, który przez swoje życie, śmierć i zmartwychwstanie dokonał zbawienia ludzkości<sup>3</sup>.

Pisma Świętego nie można czytać jak księgi opowiadającej o zdarzeniach przeszłych, ale z wiarą, co tak mocno podkreślają Jan Paweł II, Benedykt XVI i Papieska Komisja Biblijna. Bez niej nie da się uchwycić sensu i znaczenia ksiąg biblijnych, tym bardziej że zostały one napisane pod natchnieniem Ducha Świętego. W krę-

---

<sup>2</sup> R. Latourelle, *Théologie de la Révélation*, Bruges–Paris 1966; C. Geffré, *Najnowsze dzieje teologii fundamentalnej*, „Concilium” 6–10 (1969), s. 9–23; A. Darlap, *Fundamentaltheologie der Heilsgeschichte*, [w:] *Mysterium Salutis. Grundriss heilsgeschichtlichen Dogmatik*, Bd. 1, Einsiedeln 1965, s. 3–151; A. Shorter, *Revelation and his Interpretation. Intruding Catholic Faith*, New York 1983.

<sup>3</sup> J. Kudasiewicz, *Biblia księgą Objawienia Bożego*, [w:] *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, red. M. Rusecki, E. Pudełko, Lublin 1995.

gach chrześcijańskich jednoznacznie przyjmuje się, że w Piśmie Świętym jest zawarte rzeczywiste słowo Boże.

Głębsze badania nad słowem Bożym (hebr. *dābār*) wykazały, że oznacza ono nie tylko mówione słowo Jahwe, ale także dzieła dokonane przez Boga w historii, w najgłębszym zaś sensie – Chrystusa jako Słowo Boże (będzie o tym jeszcze mowa)<sup>4</sup>.

Wreszcie zaczęto podkreślać, że Pismo Święte jest księgą eklezjalną. W Starym Testamencie powstawało ono na przestrzeni kilku wieków we wspólnocie Ludu Bożego, który na mocy przymierzy był własnością Jahwe. Nowy Testament powstawał w Kościele pierwotnym. Kościół z czasem określił kanon Pisma Świętego. On też jest jego oficjalnym interpretatorem. Zresztą, nie da się poprawnie objaśniać Pisma Świętego poza wspólnotą wiary Kościoła (do tego zagadnienia jeszcze powrócimy).

Stopniowo w pierwszej połowie XX wieku zaczęła zmieniać się koncepcja Kościoła. Zaczęto odchodzić od społeczno-juridycznego ujmowania Eklezji Chrystusowej i patrzeć na tę rzeczywistość teologicznie. W tej perspektywie podkreślano nie tylko struktury widzialne (instytucjonalne), ale także niewidzialne, nadprzyrodzone. Kościół zaczęto widzieć jako rzeczywistość złożoną, Bosko-ludzką. Tak na dobre wyraźnie zaczęło się o tym mówić od Soboru Watykańskiego II, ale już i przed nim liczni teologowie próbowali ukazywać Kościół w kategoriach ludu Bożego, prasakramentu, Mistycznego Ciała Chrystusa, personalnych. Także władzę w Kościele zaczęto interpretować teologicznie, co powodowało nieco inne jej widzenie, a mianowicie w kategoriach diakonalnych, posługi i urzędu zarazem. Coraz bardziej dowartościowani byli świeccy w Kościele i jego misji.

Wszystkie te faktory – jak już sygnalizowałem – są ze sobą ściśle związane i wzajemnie na siebie oddziałują. Siłą rzeczy musi

---

<sup>4</sup> M. Rusecki, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, t. 1: *Z teorii teologii fundamentalnej*, Lublin 1994; R. Guardini, *Objawienie. Natura i formy objawienia*, Warszawa 1957; R. Latourelle, *La révélation comme parole, témoignage et rencontre*, „Gregorianum” 43 (1962), s. 39–54; A. Brunner, *Glaube und Erkenntnis*, München 1951; J. Mouroux, *Je crois en Toi*, Paris 1954.

ulec zmianie relacja Pisma Świętego i Objawienia do Kościoła oraz Kościoła do Objawienia i Pisma Świętego. Nowe światło na te zagadnienia rzuca nauka Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza Konstytucja dogmatyczna o Bożym Objawieniu *Dei verbum*.

### 3. NOWE ŚWIATŁO – *DEI VERBUM*

Wielu teologów utrzymuje, że na Soborze Watykańskim II dokonał się zasadniczy przełom w życiu Kościoła i w teologii. Przed takimi uproszczonymi sądami przestrzega kard. Joseph Ratzinger, długoletni Prefekt Kongregacji Nauki Wiary. Stoi ona bowiem na stanowisku ciągłości i tożsamości Kościoła oraz teologii. Uzasadnia ów pogląd tym, że w Jezusie Chrystusie zostało nam wszystko objawione i nic nowego do tego dodać nie można. Wprawdzie Kościół i teologia inkorporowały się w różne kultury, dostosowywały się do poszczególnych epok historycznych i ich mentalności, ale nigdy nie zagubiły swojej istoty i misji<sup>5</sup>.

Sobór, powołując się na wcześniejsze dokumenty kościelne, naukę ojców Kościoła i Tradycję, przypomniał w *Dei verbum* wcześniejsze nauczanie w tym względzie, przewyżając zarazem niektóre jednostronne ujęcia i dając całościowy wykład o Bożym Objawieniu. Wspomniana konstytucja zawiera sześć rozdziałów, które warto tu wymienić: o samym Objawieniu, jego przekazywaniu, natchnieniu Pisma Świętego, Starym Testamencie, Nowym Testamencie i o roli teoż Pisma w Kościele.

Po raz pierwszy w historii chrześcijaństwa Sobór poświęcił całą konstytucję zagadnieniu Objawienia. Jak złożona i bogata jest ta problematyka, może świadczyć fakt, że ojcowie soborowi wraz z wybitnymi teologami pracowali nad jej ostatecznym kształtem

---

<sup>5</sup> Por. M. Rusecki, *Idee przewodnie Soboru Watykańskiego II. W czterdziestolecie Soboru Watykańskiego II. Refleksja Wydziału Teologii KUL*, red. A. Czaja, L. Górka, J. Pałucki, Lublin 2007, s. 45–68.

niemal przez cały czas trwania Soboru, czyli od pierwszej do ostatniej sesji (1962–1965)<sup>6</sup>.

Wydaje się, że w tej konstytucji spotykają się teologia fundamentalna i nauki biblijne. Wprawdzie Pismo Święte jest źródłem całej teologii, a nauki biblijne przygotowują grunt dla niej, jednak ich związek z teologią fundamentalną jest specyficzny. Jej podstawowym celem jest badanie i uzasadnianie wiarygodności Objawienia Bożego, zrealizowanego ostatecznie w Jezusie Chrystusie. Implikuje to oczywiście konieczność określenia, kim On jest. O ile w przeszłości mówiło się, że ustala ona fakt Objawienia, czyli jego zaistnienie w historii, to obecnie za Karlem Rahnerem przyjmuje się, że jest On poznawalny także w świetle treści samego Objawienia. Fakt Objawienia jest nieodłączny od jego treści. Zgodnie ze swym celem teologia fundamentalna bada różne znaki epifanijne, na podstawie których uzasadnia wiarygodność Objawienia. Na rzeczywistość tych znaków naprowadza Pismo Święte, w którym są one bezpośrednio lub pośrednio obecne.

Współczesna teologia fundamentalna nie tylko odpowiada na pytania, czy Boże Objawienie zrealizowało się w historii (zwłaszcza w Osobie Jezusa z Nazaretu) i czy ma ono transcendentny charakter (do tego zadania zdaje się ograniczać dzisiejsza hiszpańska i włoska teologia fundamentalna), ale także stawia sobie pytanie dalsze: gdzie ono się znajduje obecnie i czy mamy do niego dostęp, a jeśli tak, to w jaki sposób<sup>7</sup>. Właśnie w tym celu Jezus Chrystus założył Kościół (w którym jest obecny), aby ten przekazywał Jego objawieniowe i zbawcze dzieło aż do skończenia świata. W takim widzeniu Kościoła trzeba podkreślić, że przepowiada on Objawienie Chrystusowe i je aktualizuje, gdyż jest ono rzeczywistością żywą, konkretną, zawsze aktualną, dialogiczną, interpersonalną, dostępną ludziom wszystkich czasów. Kościół przekazuje więc depozyt wiary i chroni go przed błędnymi interpretacjami (tę funkcję też pozytywnie pełni), ale podstawowe są jego zadania

---

<sup>6</sup> Por. tenże, *Pojęcie Objawienia w „Dei verbum”*, „*Studia Nauk Teologicznych PAN*” 1 (2006), s. 9–22.

<sup>7</sup> Por. tenże, *Traktat o Objawieniu*, s. 423–733.



względem tej rzeczywistości. Kościół nie jest zatem ponad słowem Bożym (Objawieniem), ale w jego służbie (KO, nr 10). Nadto – jak uczy Sobór i posoborowa eklezjologia – głównym podmiotem przekazu Objawienia nie jest tylko Urząd Nauczycielski Kościoła, gdyż obok niego istnieją inne. Równocześnie Konstytucja *Dei verbum* zalicza Pismo Święte do podstawowych sposobów przekazu Objawienia.

Konstytucja o Bożym Objawieniu stwierdza, że Pismo Święte jest księgą Kościoła. Wyprowadzając z tych krótkich rozważań wnioski natury metodologicznej, trzeba stwierdzić, że przedmiot teologii fundamentalnej stanowią (w naszym ujęciu) dwie tezy: *De Christo legato* i *De ecclesia Christi*, które łączą się na zasadzie chryzologicznej. W ramach tych dwóch traktatów teologia fundamentalna spotyka się z Pismem Świętym, które jest dla niej podstawowym źródłem. Dane biblijne umożliwiają teologii fundamentalnej bliższe określenie natury Objawienia, jego historycznego wymiaru, rodzajów znaków epifanijnych, na podstawie których formułuje ona różne argumenty na wiarygodność *Revelatio Dei*. Należy przypomnieć, że teologia fundamentalna ma specyficzny status metodologiczny, a mianowicie jest dyscypliną pogranicza, czyli stoi między poznaniem naturalnym (poznaniem naukowym, filozoficznym, historycznym, humanistycznym) a teologicznym (przez wiarę). Taka jest bowiem struktura Objawienia, takie muszą też być metody jego rozpoznania, takie też muszą być środki do przekazywania i aktualizowania go w historii. Wynika to z elementarnego metodologicznego wymogu, że metody badawcze muszą być dostosowane do natury badanego przedmiotu; inaczej grozi aprioryzm, który najczęściej wynika z przyjętych wcześniej założeń filozoficznych czy ideologicznych, czy też aksjomatów uznanych za całkowicie pewne, niepotrzebujących żadnych dowodów i uzasadnień. Na szczęście tak się nie dzieje w teologii fundamentalnej, która podstawowy dogmat chrześcijaństwa, czyli Objawienie Boże zrealizowane w historii i w niej obecne, uzasadnia różnego rodzaju argumentami, by w efekcie wykazać jego wiarygodność. Trzeba pamiętać, że na gruncie teologii, w tym fundamentalnej, nie ma i nie może być żadnych dowodów, gdyż te

zniszczyłyby wiarę jako decyzję wolną i odpowiedź na Boże wezwanie do uczestnictwa w wiecznym życiu Trójjedynego Boga. Nie oznacza to, że ta decyzja nie ma racjonalnych i teologicznych podstaw. Wydaje się, że dopiero po wykazaniu wiarygodności Objawienia przez teologię fundamentalną mogą je zasadnie badać inne dyscypliny teologiczne<sup>8</sup>.

Konkludując powyższe rozważania natury metodologicznej, trzeba stwierdzić, że między teologią fundamentalną a naukami biblijnymi istnieją liczne związki, które trzeba uwidaczniać i pogłębiać. W niniejszym studium chcę się podjąć tego zadania na przykładzie przekazywania Objawienia w Piśmie Świętym i przez nie.

#### 4. O NATURZE PISMA ŚWIĘTEGO

W sposób ogólny dokonano już charakterystyki Pisma Świętego. Obecnie należy ukonkretnić te rozważania, wskazując, w jakim sensie zostało w nim zawarte Objawienie i w jaki sposób jest ono przekazywane oraz aktualizowane w Kościele. Podawane tu racje z konieczności będą skrótowe i bardzo syntetyczne; chodzi nam bowiem o problem główny, który jest przedmiotem rozważań.

Na początku znów konieczne są wyjaśnienia, ważne dla dalszych refleksji nad tym tematem. Pierwsze wiąże się z pojęciem Objawienia, którego korelatem jest wiara. Wspominano już o jego dialogicznej strukturze i interpersonalnym charakterze. Otóż nie istnieje ono w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od człowieka jako jego odbiorcy i bez historii, w którą wkracza Bóg. Dopiero gdy zostało ono przyjęte w wierze przez osobę ludzką (odczytanie pod wpływem łaski znaków epifanijnych) oraz nawiązano dialog z Bo-

---

<sup>8</sup> H. Fries, *Fundamentaltheologie*, Graz 1985, s. 13; F. Hoffmann, *Der Stand der Fundamentaltheologie heute*, „Theologisches Jahrbuch” 14 (1971), s. 37–55; G. Heinz, *Divinam christianae religionis probare. Untersuchung zur Entstehung des fundamentaltheologischen Offenbarungstraktates der katholischen Schultheologie*, Mainz 1984; M. Rusecki, *Zadania teologii fundamentalnej wobec teologii*, CT 45 (1975), z. 3, s. 5–17.

giem objawiającym się i Jego dzieła zaczęły się zbawczo historyzować, zaczęło ono być obecne w dziejach. Dlatego często w teologii, jako równoważnik Objawienia, stosowano wyrażenie prawdy wiary – jako objawione przez Boga. O Objawieniu nie da się sensownie mówić bez wiary będącej pozytywną odpowiedzią na nie.

To naprowadza nas na drugą uwagę wstępną. Otóż w Piśmie Świętym i teologii obok wyrażenia „Objawienie Boże” istnieje cały szereg sformułowań, które w jakimś stopniu wyrażają jego istotę albo poszczególne aspekty, ukazujące jego bogactwo, trudne do wyrażenia jednym terminem poza nazwą i rzeczywistością Jezusa Chrystusa. Poniżej zostaną przytoczone najważniejsze z nich.

W Starym Testamencie nie ma technicznego terminu „Objawienie”, a uprzywilejowane pozostaje wyrażenie „słowo Jahwe” (hebr. *dābār Jahwe*). Występuje ono najczęściej i jest najbardziej znaczące dla komunikowania się Boga z człowiekiem. Nawet w teofaniach manifestacja zmysłowa pozostaje w służbie słowa. Ponadto Stary Testament przez pojęcie *dābār Jahwe* rozumie zarówno słowo Boga, jak i Jego dzieła, czyny. Ostatecznie odnosi się ono do odwiecznego Logosu.

W Nowym Testamencie występuje wiele terminów oddających ekonomię i historię Objawienia. Spośród czasowników występują najczęściej: *apokaliptō* (gr. *αποκαλιπτω* – objawiać, wyjawiać – Mt 10,26; 11,25; 16,17; Łk 2,35; 10,21; 12,2; J 12,38; Rz 1,17; 1 Kor 2,10; Ga 1,16), *epifainō* (gr. *επιφαινω* – ukazywać się, pokazywać się, objawiać się – Łk 1,79; Dz 27,20), *euangelizō* (gr. *ευαγγελιζω* – nieść dobrą nowinę, zwiastować dobrą nowinę, nieść radosną wieść, głosić jako dobrą nowinę – Łk 4,18; 8,1; 20,1; Dz 5,42; 11,20; 13,32; Ef 2,17), *fanerō* (gr. *φανερω* – czynić jawnym, objawiać, ukazywać coś komuś – J 1,31; 7,4; 21,1), *fōtizō* (gr. *φωτιζω* – świecić, napełniać światłem, oświetlać, dawać światło – Ap 22,5), *kēryssō* (gr. *κηρυσσω* – głosić, przepowiadać – Mk 1,39; Mt 4,23; Łk 20,1), *didaskō* (gr. *διδασκω* – uczyć, nauczać – Mt 4,23; 9,35; 11,1; 21,23; Mk 1,21; 4,1; Łk 4,15; J 6,59; 7,14), *martyreō* (gr. *μαρτυρεω* – dawać świadectwo, świadczyć, potwierdzać – J 5,7; 8,18b; Dz 15,8; Hbr 11,4b), *legō* (gr. *λεγω* – mówić coś – Mt 10,27a); rzeczowniko-

wo Objawienie wyrażają: *apokalipsis* (gr. *αποκαλιψις* – objawienie, ujawnienie – Łk 2,32; Rz 16,25; Ef 1,17), *epifaneia* (gr. *επιφανεια* – ukazanie się, objawienie się – Tm 1,10; 2 Tes 2,28; 1 Tm 6,14), *fanerōs* (gr. *φανερως* – otwarcie, jawienie – Mk 1,45; J 7,10; Dz 10,3), *kerygma, euangelion* (gr. *ευαγγελιον* – dobra wiadomość, dobra, szczęśliwa nowina – Mk 1,15; 8,35; 10,29; Rz 11,28; 1 Kor 4,15; 2 Kor 8,18; Ga 1,6; 1 Tes 2,4; 2 Tm 1,10), *martyria* (gr. *μαρτυρια* – świadectwo, świadczenie, dawanie świadectwa – Mk 14,55; Łk 22,71; J 19,35), *martyrion* (gr. *μαρτυριον* – świadectwo – Mt 8,4; 10,18; 24,14), *didaskalos* (gr. *διδασκαλος* – nauczyciel – Mt 8,19; 9,11; 12,38; 17,24; 19,16; 22,16), *didachē* (gr. *διδαχη* – nauczanie, nauka – Mk 4,2; 12,38; 1 Kor 14,6), *epistatēs* (gr. *επιστατης* – stojący na czele – Łk 5,5; 8,24; 17,13). Uwzględnienie któregoś z tych określeń z pominięciem pozostałych nie dałoby kompletnego obrazu i stanowiłoby znaczące zubożenie Objawienia<sup>9</sup>.

W dalszych rozważaniach będą nas interesować następujące zagadnienia: powstawanie Pisma Świętego w aspekcie rewelatywnym, czyli jak Objawienie Boże (prawda objawiona) było wyrażane w Tradycji, a następnie w księgach spisanych; natchnienie biblijne, czyli ukazanie, że Autorem pierwszorzędnym jest Bóg oraz pisarze natchnieni; przekaz i aktualizowanie Objawienia Bożego w liturgii oraz czytaniu ksiąg świętych, z którymi jest związana łaska Boża. Ostatecznie będzie chodzić o to, by przez teksty pisane dotrzeć do Chrystusa, który jest pełnią Objawienia.

## 5. POWSTAWANIE PISMA ŚWIĘTEGO ASPEKT REWELATYWNY

Bóg objawiał się człowiekowi po to, by nawiązać z nim zbawczy dialog. Aby jednak to Objawienie było trwale przekazywane, Bóg w swoim objawieniowo-zbawczym planie przewidział, że zostanie ono utrwalone na piśmie. Dlatego zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie mamy do czynienia z księgami, które

---

<sup>9</sup> M. Rusecki, *Traktat o Objawieniu*, s. 12–13.

zawierają zapisane najważniejsze momenty historii Objawienia, przekazane w Tradycji. Pismo Święte staje się więc Księgą Objawienia, w której dokonuje się szczególnie, zawsze żywy jego przekaz pod postacią słów. Ma ono zupełnie inny charakter niż późniejsze formy piśmiennicze, od początku tworzone jako dzieła pisane. Biblia jest utrwaleniem żywej Tradycji przekazu Objawienia. Jednocześnie warto dodać, że w Tradycji tej obecna jest nadprzyrodzona łaska, dzięki której już na etapie powstawania Pismo Święte różni się od zwykłych ksiąg.

Ksiąg Biblii nie można jednak traktować wyłącznie pragmatycznie albo też niejako w oderwaniu od wspólnoty Kościoła. Cała bowiem tajemnica właściwego podejścia do spisane go słowa Bożego polega na tym, że zostało ono dane Izraelowi jako wybranemu ludowi Bożemu, w którym przyszedł na świat Jezus Chrystus i założył swój Kościół. W tym Kościele słowo Boże było głoszone i pieczołowicie pielęgnowane, a wreszcie w ramach tej wspólnoty został spisany Nowy Testament. Z czasem dopiero spisane słowo zaczęło mieć normatywne znaczenie dla żywej Tradycji (J. Homerski, J. Szłaga, G. von Rad, M. Augustin, J. Kegler, R. G. Kratz, T. Kruger, K. Schmid)<sup>10</sup>.

To, co można odnieść do całego Pisma Świętego, a mianowicie, że jest ono zapisem pewnej żywej Tradycji, tym bardziej trzeba powiedzieć o pismach Starego Testamentu. Współczesna egzegeza biblijna dostrzega w punkcie wyjścia specyficzną cechę ksiąg biblijnych – same w sobie stanowią one zapis żywego słowa<sup>11</sup>.

W tym miejscu zwraca się szczególną uwagę na silne powiązanie procesu powstawania Starego Testamentu z dziejami narodu wybranego. Stanowił on najpierw zbiór wspomnień tego narodu, które synowie przejmowali od swoich ojców. Specyficzny sposób powstawania narodu był „transmitowany” z pokolenia na pokolenie (Pwt 4,9). Nietrudno dostrzec, jak bardzo głęboko Stary Testament sięga swoimi korzeniami do Tradycji i dziejów narodu wybranego, które są jednocześnie dziejami Bożego Objawienia.

---

<sup>10</sup> H. Langkammer, *Metoda historii redakcji*, RTKUL 41 (1994), z. 1, s. 5.

<sup>11</sup> R. Bartnicki, *Słowo Boże w słowie ludzkim*, WDr 8 (1980), z. 7, s. 60.

Wypowiadając się na temat procesu powstawania Nowego Testamentu, można stwierdzić, że jest on krystalizacją Tradycji apostoelskiej (E. Schillebeeckx). Warto przy tym pamiętać – tak jak w wypadku Starego Testamentu – o czasowym pierwszeństwie Tradycji w stosunku do Pisma Świętego. Niewątpliwy jest fakt, że Tradycja jako żywe nauczanie depozytu Objawienia, które bierze początek od Chrystusa i dalej jest realizowane przez apostołów, była chronologicznie wcześniejsza od wszystkich ksiąg Nowego Testamentu. One bowiem powstały jako naturalne przedłużenie i wyraz żywego nauczania apostołów, którzy nie byli w stanie dorzeć wszędzie z żywym słowem Ewangelii (M. Jousse, H. Riesenfeld, B. Gerhardsson, R. Riesner, H. Schürmann, P. G. Müller, W. H. Kelber, P. Perrier).

Nowy Testament, w którym jest zawarte Objawienie Jezusa Chrystusa, przekazuje słowa i czyny Mistrza z Nazaretu. Wybrani przez Niego uczniowie byli świadkami Jego publicznego życia, nauczania i działalności. Ich wiara przedpaschalna przyjmująca słowa Jezusa jako słowo Boże nie była jeszcze wiarą w pełni dojrzałą, ponieważ nie przeszła kryzysu (oczyszczenia) Krzyża i umocnienia łaską paschalną, ale stanowiła pomost między Jezusem historycznym a uwielbionym i ustalenie tożsamości tej Postaci objawiającej się niejako w dwóch odsłonach. Nie była to jeszcze wiara w pełni pojmująca to, czego Jezus nauczał, co czynił i zapowiadał. To pełniejsze rozumienie dokonało się rzeczywiście po wydarzeniach paschalnych.

W swoim późniejszym nauczaniu uczniowie dawali pełniejszą i kompletniejszą wizję działalności Jezusa. Nie powtarzali oni w sposób mechaniczny Jego słów ani w sposób kronikarski nie opowiadali dzieł Mistrza, lecz ukazywali je w pełniejszym rozumieniu, dokonywali pełniejszej interpretacji w świetle wydarzeń paschalnych i inspiracji Ducha Świętego. Przepowiadając Jezusa, głoszone orędzie dostosowywali do środowiska słuchaczy.

Siłą rzeczy nie przepowiadali orędzia Chrystusa według klucza chronologicznego, lecz stosownie do potrzeb wybierali tematy aktualnie istotne. Nadto dokonywali skrótów (streszczeń) nauczania Mistrza (np. osiem błogosławieństw). Z czasem powstały

pewne fragmenty spisane, które przekazywały pochodzącą od naczynych świadków naukę o słowach i czynach Jezusa Chrystusa, a więc o Jego Objawieniu. Nie bez znaczenia dla formowania się Ewangelii pozostaje też zagadnienie redakcyjnej pracy ewangelistów. Konstytucja o Objawieniu Bożym *Dei verbum* nazywa ich prawdziwymi autorami – obok Ducha Świętego, który poprzez inspirację jest głównym twórcą tych ksiąg.

Tak złożony proces kształtowania się Ewangelii zrodził pytanie, czy istnieje możliwość dotarcia do autentycznych słów i czynów Jezusa (*ipsissima verba et facta Iesu*). Ewangelisci przekazali autentyczne słowa Jezusa, lecz w różny sposób: jedne w brzmieniu dosłownym, inne w streszczeniu, jeszcze inne w formie idei (D. G. H. Calvert, R. Latourelle, D. Polkow, J. Gnilka, G. Dalman, H. Schürmann, K. Berger, J. Kudasiewicz).

Księgi Nowego Testamentu, a zwłaszcza Ewangelie, powstały zatem jako zapis Tradycji apostoelskiej, która wywodzi się od Jezusa Chrystusa. Ewangelie odznaczają się historyczną wiarygodnością, ale także manifestują w historii nadprzyrodzone Objawienie, które jest w nich zawarte. Tę ostatnią prawdę potwierdza również zagadnienie natchnienia biblijnego.

Przekaz Bożego Objawienia w Piśmie Świętym dokonuje się też w różnych gatunkach literackich. W Starym Testamencie są to: paralelizm członów (przykładem może być choćby tekst Rdz 49,22), elipsa, psalmy, wypowiedzi, mowy, czyli przemówienia, wyrocznie (upomnienia, zapowiedzi kary, obietnice), dialogi, przysłowia, wyznania wiary, listy, zachęty, umowy (przymierza), opowiadania (sagi, legendy, opowiadania historyczne, sprawozdania historyczne, opowiadania wędrującej grupy, biograficzne, ludowe, opowiadania o snach, pamiętniki, genealogie, zapisy, przypowieści, alegorie, hagady, midrasze, apokalipsy, nowele). W Nowym Testamencie należy wymienić: Ewangelie, przypowieści, listy nowotestamentalne, wyznania wiary, hymny chrystologiczne, hymny pasyjne, Apokalipsę.

Biblijne gatunki literackie ujawniają wielorakie prawdy Objawienia. Ich rozpoznanie nie jest jednak rzeczą łatwą i z pewnością stanowi jedno z trudniejszych zadań współczesnej egzegezy i teo-

logii biblijnej. Jeśli zatem w różnych gatunkach literackich są ukazywane pewne aspekty Objawienia, to separowanie tych gatunków zubaża samo Objawienie, natomiast ich łączne ujmowanie pozwala odkryć bogactwo objawionej prawdy. W tym zadaniu pomocna jest analiza zagadnienia natchnienia biblijnego.

## 6. BOSKO-LUDZKI CHARAKTER PISMA ŚWIĘTEGO NATCHNIENIE BIBLIJNE

Pismo Święte stanowi wyjątkową księgę dla każdego chrześcijanina, gdyż to w nim odnajdujemy nie tylko opis działania, objawienia się Boga człowiekowi, ale i konkretne Jego słowa. Jednak tym, co wyróżnia księgi biblijne i stanowi o ich specyficznym charakterze, jest fakt natchnienia Bożego. Sprawia ono, że „Bóg jest Autorem Pisma Świętego”<sup>12</sup>.

Pojęcie „natchnienia” może być wieloznacznie rozumiane. W znaczeniu potocznym mówi się na przykład o natchnieniu poetów, muzyków bądź rzeźbiarzy. O natchnieniu w sensie wyjątkowym, niepowtarzalnym, mówimy, jak to już zostało wcześniej ukazane, w odniesieniu do Biblii. W znaczeniu teologicznym jest to szczególnie, nadprzyrodzony charyzmat, czyli niezasłużony dar od Boga, udzielony wspólnocie Bożej, obejmujący zarówno ludzi tworzących księgę, jak i samą Biblię. W przeciwieństwie do dawniejszego ujęcia, które zacieśniało natchnienie wyłącznie do obdarzonych nim pisarzy (natchnienie skrypturystyczne), współczesna teologia akcentuje jego całościowy i zbiorowy charakter. Działanie Boga, zwane natchnieniem, obejmuje wszystkich, którzy w sposób twórczy brali udział w tworzeniu, przekazywaniu i spisywaniu ksiąg biblijnych. Mówią o tym: L. Alonso-Schökel, J. Homerski, J. Kudasiewicz, J. Szlaga, W. Rakocy i inni<sup>13</sup>. Najprościej można

---

<sup>12</sup> KKK, nr 105.

<sup>13</sup> J. Homerski, *O natchnieniu i interpretacji Pisma świętego*, [w:] *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Bożym Objawieniu*, red. S. Grzybek, Kraków 1968, s. 67–88; J. Kudasiewicz, *Biblia, historia, nauka*, Kraków 1978,



powiedzieć, że natchnienie to „nadprzyrodzona forma obecności i działania Ducha Świętego” łącząca się z Pismem Świętym jako słowem Bożym, „które ma moc zbawić dusze wasze” (Jk 1,21). Zbawienie bowiem jest dziełem Boga, które wymaga wolnego współdziałania człowieka<sup>14</sup>.

Na kartach Starego Testamentu znajdują się rozliczne świadectwa działania Ducha Bożego, łączy się to z faktem spisania ksiąg świętych, jak również z religijnym i sakralnym posłannictwem Izraela. Na początku historii zbawienia Bóg wybiera tych, którzy mają spełnić Jego wolę. Rysuje się tutaj całe życie patriarchów: Mojżesza (Pwt 18,5; Syr 45,1), Aarona (Wj 7,1), Samuela, Dawida (2 Sm 23,2), Samsona, Gedeona oraz Jeftego (Sdz 3,10; 11,29; 14,6), którzy działali pod wpływem Ducha Bożego, realizując postanowienia Jahwe. Następnie słowa te są kierowane do proroków (np. Izajasz, Jeremiasz, Amos), którzy stają się głosem samego Boga, skierowanym do Izraela. Najpełniej Bóg wypowiedział się w swoim Jednorodzonym Synu, Odwiecznym Słowie (por. Hbr 6,1–4), które ma zbawić każdego człowieka. Słowo Boga jest więc największym i najcenniejszym darem dla ludzkości i stanowi centralne wydarzenie historiozbowcze. Poprzez Słowo uobecnia się moc Boga, staje się Ono narzędziem zbawienia, nosicielem życiodajnego tchnienia Jego samego (Iz 55,10n), a także objawia Ono (Słowo) Jego wolę. Adresatem mowy Boga jest Izrael jako lud Bożego Słowa, a następnie cała ludzkość. Bóg bowiem mocą swojego Słowa powołał cały świat do istnienia, kieruje nim i prowadzi do zbawienia<sup>15</sup>.

Słowo Jahwe, jak to zostało już wyżej wspomniane, było kierowane do proroków. Poprzez Ducha Jahwe prorocy otrzymują słowo Boże (por. Iz 30,1; Za 7,2). Duch wręcz przemieniał proroka. W czasach mesjańskich Izrael będzie się cieszył proroczym na-

---

s. 19–33, 106; H. Muszyński, *Charyzmat natchnienia biblijnego*, [w:] *Wstęp ogólny do Pisma św.*, red. J. Szłaga, Poznań–Warszawa 1986, s. 18; W. Rakocy, *Natchnienie biblijne*, LTF, s. 828–830.

<sup>14</sup> H. Muszyński, *Biblia – Księga natchniona*, Gniezno 1995, s. 9.

<sup>15</sup> Por. tenże, *Charyzmat natchnienia biblijnego*, s. 19.

tchnieniem, wypływającym z wylania Ducha (por. Jl 3,14; Iz 32,15; Ez 39,29)<sup>16</sup>.

Działanie Ducha Bożego obejmuje także, oprócz charyzmatu słowa Bożego i prorockiego, charyzmat funkcyjny, który łączy się z przekazywaniem tego słowa. Czynili to starsi ludu, ojcowie rodzin, mędrcy, kapłani i lewici. Istnieje wiele tekstów, które potwierdzają te zdarzenia, np. gest nałożenia rąk na Aarona przez Mojżesza, przez co dokonywało się przekazanie Ducha Bożego (por. Lb 27,18.23). Oprócz proroków, także psalmiści są tą grupą, która słyszy głos Boga (por. Ps 85,9; 87,6), i oznajmiają, co Bóg im objawił (por. Ps 110,1).

Duch Boży działał również przy spisywaniu ksiąg biblijnych – jest to natchnienie skrypturystyczne. To zamierzone działanie Boga wspomagającego utrwalenie Jego słów na piśmie. W Starym Testamencie powtarza się polecenie Boga: „Weź i zapisz w księdze” (Wj 17,14; 34,1.27; Iz 30,8; Jr 36,2.5; Ha 2,1; Dn 12,4; Ez 2,8; 1–3). Charyzmatyczne działanie Bożego Ducha towarzyszy całemu procesowi powstawania ksiąg biblijnych<sup>17</sup>.

W Nowym Testamencie mamy świadectwa dotyczące natchnienia biblijnego: ogólne (pośrednie – mówiące o Boskim autorytecie ksiąg świętych) oraz szczegółowe (bezpośrednie – mówiące wprost o natchnieniu biblijnym). Określenie „Pismo” (gr. *he graphe*) lub „Pisma” (gr. *hai graphai*) początkowo w Nowym Testamencie wskazywało na księgi Starego Testamentu. Dopiero wraz z rozwojem myśli chrześcijańskiej Boski autorytet przyznano księgom Nowego Testamentu.

Apostołowie i Kościół pierwotny odwoływali się do Boskiego autorytetu Pisma Świętego szczególnie przy wykładni znaczenia i roli zmartwychwstania Chrystusa (Dz 10,32–36; 1 Kor 15,3–4). To bowiem w samym akcie zmartwychwstania apostołowie widzą działanie Ducha Świętego (Dz 1,16; 3,18). Cały Stary Testa-

---

<sup>16</sup> Por. W. J. Harrington, *Klucz do Biblii*, tłum. J. Marzęcki, Warszawa 1982, s. 26–27.

<sup>17</sup> Por. tamże, s. 20–23.

ment stanowi bowiem przygotowanie do objawienia Ducha Pociuszyciela.

## 7. PRZEKAZ I AKTUALIZACJA BOŻEGO OBJAWIENIA W LITURGII

Objawienie aktualizuje się w liturgii, której podstawą jest Pismo Święte. W liturgii realnie obecny jest Ten, który się objawia. Jest to obecność Chrystusa w kontekście Jego historycznej obecności na ziemi. Chrystus, który nie ukrył się w łonie Trójcy Świętej, również i dziś pozostaje jedyną drogą kontaktu, komunikacji między Bogiem Ojcem a człowiekiem. Fakt ten podkreśla liturgia niemal na każdym kroku i w każdej akcji liturgicznej. Obecność Chrystusa i Jego Objawienia w liturgii (1 Kor 11,24; Łk 22,19) realizuje się m.in. poprzez ciągłe wcielenie łaski, ustawiczne przybliżanie i uobecnianie samego Chrystusa, a także przez czytanie Pisma Świętego, któremu towarzyszy łaska. Kościół przez kapłana, będącego przede wszystkim liturgiem w celebracyjnym akcie uobecniania łaski, przekazuje ją nam za pomocą całego zestawu znaków widzialnych, materialnych, z którymi wiąże się forma, czyli słowo. Liturgia wyznawców Chrystusa ma charakter anamnetyczny – wspominający, co znaczy, że była i jest obecnością Objawienia oraz zbawienia teraz i dziś dzięki czynowi dokonanemu w przeszłości i ukierunkowanemu na przyszłość, przekazanemu w Piśmie Świętym<sup>18</sup>.

Dla przekazu Objawienia w liturgii istotnym elementem jest kryterium odróżniania czynów liturgicznych od działań pozaliturgicznych. Otóż kryterium takim jest wychodzenie od nauki oraz wydarzeń zbawczych Chrystusa i dlatego można je określić jako historiozbowcze. Tylko czyn, który spełnia wymogi tego kryterium, uobecniany w liturgii w Duchu Świętym, cieszy się najwyższą skutecznością i można o nim powiedzieć, że jest czynem samego Chrystusa (O. Casel, A. M. Triakki, M. J. Powers, B. Nadolski, B. Migut).

---

<sup>18</sup> M. Sodi, *Il rito e il messaggio*, Casale Monferrato 2000.

Zgodnie z tym liturgia przekazuje i równocześnie aktualizuje Objawienie. Choć czynności liturgiczne dokonują się pod osłoną znaków, to jednak uobecniają one najważniejsze wydarzenia z historii Objawienia i historii zbawienia, tym bardziej że czynnościom liturgicznym towarzyszy słowo. Rozpatrywana w świetle tajemnicy odkupienia liturgia Kościoła jest więc z jednej strony składaniem Bogu należnego Mu kultu, a z drugiej – uobecnieniem i kontynuacją dzieła Objawienia i zbawienia. Związek liturgii z tajemnicą Objawienia i zbawienia najpełniej wyraża się w Eucharystii. Jest ona trwałą obecnością tego, co dokonało się definitywnie w tajemnicy paschalnej, a więc pełni Objawienia i zbawienia w Jezusie Chrystusie (KK, nr 3; KL, nr 6). Liturgia uobecnia zatem ofiarę Chrystusa, Jego mękę i śmierć, ale też nieodłączne od nich zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, które oprócz zbawczego, mają także wyraźny aspekt objawieniowy<sup>19</sup>.

Dla aktualizacji w liturgii historii Objawienia równie istotne znaczenie mają pozostałe sakramenty. Są one uprzywilejowanymi czynami Chrystusa, które uobecniają się dzięki Duchowi Świętemu i stają się wyjątkowymi „miejscami” komunikowania życia Bożego, a zatem Objawienia i zbawienia w Jezusie Chrystusie (K. Rahner, J. Auer, M. Schmaus, L. Lies, G. Koch, F. Courth, G. L. Müller, F. J. Nocke). Pozostają one również w ścisłym związku z tajemnicą paschalną. Stają się znakami, które pozwalają rozpoznać obecność Chrystusa i Jego Objawienie. W sakramentach ujawnia się działanie samego Chrystusa. Tam, gdzie dokonano sa-

---

<sup>19</sup> K. Rahner, *Kirche und Sakramente*, Fribourg 1961; J. Auer, *Die Sakramente der Kirche (Kleine Katholische Dogmatik VII)*, Regensburg 1972; M. Schmaus, *Der Glaube der Kirche*, Saint Ottilien 1982; H. Vorgrimler, *Sakramententheologie*, Düsseldorf 1987; L. Lies, *Sakramententheologie. Eine personale Sicht*, Graz 1990; G. Koch, *Sakramentenlehre I–II*, Graz 1991; J. H. Nicolas, *Sintesi dogmatica. Dalla Trinità alla Trinità II*, Città del Vaticano 1992; K. Romaniuk, *Sakramentologia biblijna*, Warszawa 1994; F. Courth, *Die Sakramente*, Fribourg 1995; G. L. Müller, *Katholische Dogmatik*, Fribourg 1995, s. 628–768; F. J. Nocke, *Sakramententheologie. Ein Handbuch*, Düsseldorf 1997.

kramentalnego działania w imieniu i zgodnie z zamysłem Kościoła, tam działa Jezus Chrystus. A zatem podobnie jak Jego działalność miała objawieniowo-zbawczy charakter, taką też naturę mają sakramenty<sup>20</sup>.

Kontynuowanie w słowie Bożym i sakramentach Objawienia przez słowa i czyny, podkreślanie wymiaru osobowego, wyrażającego się przez odpowiedź wiary i oddania wobec ofiary Chrystusa, a wreszcie zjednoczenie przez Chrystusa z Ojcem, które przecież jest celem Objawienia – to kluczowe czynniki wskazujące na żywą obecność Pisma Świętego w liturgii Kościoła.

\* \* \*

Objawienie Boże, które autentycznie głosi i interpretuje Urząd Nauczycielski Kościoła, zostało zapisane w Piśmie Świętym. Jest ono chciane przez Boga po to, by w ustanowionej przez Niego społeczności Kościoła pełniło funkcje normatywne dla jej życia, wiary, moralności. Pismo Święte zawiera przekaz o słowach i czynach Jezusa, czyli o Objawieniu, które jest istotne dla naszego zbawienia. Ponadto stanowi dla całego Kościoła regułę wiary.

Pismo Święte jest nie tylko księgą o natchnieniu, ale samo stanowi przede wszystkim księgę natchnioną. Natchnienie to odgrywa w stosunku do Objawienia niezmiernie istotną rolę, gdyż niejako z Boskiej, a po części i ludzkiej inspiracji dokonuje się spisanie najważniejszych momentów historii Objawienia. Boże Objawienie zostaje przekazane w Piśmie Świętym za pomocą różnych gatunków literackich, które ujawniają wielorakie prawdy Objawienia. Przekazu Objawienia dokonuje się również w liturgii, w której zaznacza się niebagatelna rola Pisma Świętego. Wyjątkowego znaczenia nabiera głoszone w liturgii słowo Boże, które w niej sta-

---

<sup>20</sup> A. Bozzolo, *L'orizzonte sacramentale della rivelazione*, PATH 5 (2006), nr 2, s. 501–515; B. Mokrzycki, *Kościół w świętości*, Warszawa 1984, s. 232; A. Grillo, *Liturgia sacramenti*, [w:] G. Canobbio, P. Coda, *La Teologia del XX secolo un bilancio*, t. 2: *Prospettive sistematiche*, Roma 2003, s. 411–481.

je się słowem samego Jezusa Chrystusa. Ono zaś objawia zrealizowane w dziejach wydarzenia, a równocześnie ma moc zbawczą. Tym samym przygotowuje do spotkania z Chrystusem w sakramentach.

Biblia jako tradent i aktualizator Objawienia uobecnia Chrystusa oraz Jego Objawienie z pomocą Ducha Świętego, który działa wszędzie tam, gdzie jest czytane lub głoszone słowo Boże. Duch otwiera bowiem Kościół na całą rzeczywistość, na człowieka, świat, kosmos.

BIBLE AS TRANSMISSION AND ACTUALIZATION  
OF THE REVELATION. METHODOLOGICAL ASPECT  
SUMMARY

The author explained the main problem in 7 steps: 1. Traditional resolutions (according to them the Revelation was understood as doctrine written in the Bible and transmitted without any mistake by the Teaching Office of the Church); 2. Reasons of the new look at the Revelation, Bible and Church (in the first part of the XX century Catholic theology was changed by new streams which helped see Revelation, Bible and Church in personalistic view); 3. New Light – *Dei verbum* (*Vaticanum II* continued the new personalistic way in the Church); 4. About the nature of the Bible (there are many words taken from OT and NT showing the richness of the term 'Revelation'); 5. Genesis of the Bible. Revelational aspect (Bible is written living Tradition of the Revelation which was recognized and accepted by faith; after being written the Bible became the rule for the later living Tradition in the Church. The Revelation was written in the whole Bible – OT and NT – in different literature forms and because of it it's difficult to be 'caught'); 6. Divine-human character of the Bible. Bible inspiration; 7. Transmission and actualization of the Revelation in liturgy.